



## Włoski spektakl z wieloma zwrotami akcji

### Premier Włoch rezygnuje

Popołudniowe notowania na rynku walutowym, a zwłaszcza na parze EUR/USD w ostatnim czasie charakteryzują się sporą zmiennością. Nie inaczej było wczoraj. Końcówka sesji europejskiej i początek amerykańskiej na eurodolarze były obrazem umacniania się wspólnej waluty względem amerykańskiej. Ruch ten trwał do momentu osiągnięcia okolic

istotnego oporu na poziomie 1,3850. Bykom nie starczyło jednak chęci by pokusić się o próbę przebicia. Nastąpiło więc lekkie cofnięcie, które zostało pogłębione pod doniesieniami z Włoch. W tym bowiem czasie na Półwyspie Apenińskim trwał spektakl dramatyczny o tematyce finansowej. Niższa izba parlamentu włoskiego głosował nad zatwierdzeniem sprawozdania z wykonania budżetu za 2010 rok. Mimo, że wniosek



został przegłosowany euro zareagowało przeceną. Wynikło to z tego, że mimo korzystnego wyniku dla premiera Berlusconiego rządowa koalicja utraciła większość parlamentarną, a pomyślny wynik był sprawą tego, że opozycja wstrzymała się od głosu. W późniejszym wystąpieniu szef rządu potwierdził ten fakt. Nie była to dobra wiadomość dla inwestorów. Włochy bowiem stoją na granicy poważnych kłopotów finansowych, a destabilizacja na szczycie władzy jest im teraz najmniej potrzebna. Dlatego też wieczorem Silvio Berlusconi ogłosił, że poda się do dymisji po tym jak tylko parlament przyjmie ustawę oszczędnościową. Ta informacja z zadowoleniem została odebrana przez rynki

i kurs eurodolara znów ruszył ku wcześniejszym maksimum. Skutecznie przebić się jednak przez opór nie udało i dziś rano eurodolar niżkuje. O poranku kurs kształtuje się w okolicy poziomu 1,3790. Na rynku mimo lekkiego uspokojenia wokół Rzymu nadal pozostaje sporo niepewności, nie wiadomo m.in. kto obejmie tekę premiera w Grecji. Targi polityczne w tej kwestii i wynikające z nich opóźnienia mogą być źle obierane przez globalnych obserwatorów zwłaszcza w kontekście rządu „jedności” narodowej.

### Złoty również rozchwiany

Wczorajsze popołudniowe umocnienie euro względem dolara pozwoliło rodzimej walucie na zwiększoną



aprecjacji. Kurs USD/PLN w końcówce notowań na Starym Kontynencie obniżył się do wartości 3,1320, natomiast EUR/PLN zanotował wartość 4,3365. Taki stan rzeczy nie utrzymał się jednak zbyt długo. Niepokojące informacje płynące z Rzymu zwiększyły awersję do ryzyka. Poprzez to kursy obu par złotych wróciły do poziomów z wtorkowego popołudnia. Tam zaś wraz za informacją o podaniu się premiera Włoch do dymisji nastąpił zwrot i po raz kolejny tego dnia mogliśmy zobaczyć wcześniejsze minima. Dziś rano sytuacja nie prezentuje się już tak dobrze. Poranne spadki eurodolara podniosły notowania pary USD/PLN do poziomu 3,15, zaś pary EUR/PLN do 4,35.

### Rada decyduje o stopach

Środa nie przyniesie nam żadnych istotnych danych makroekonomicznych dotyczących głównych światowych gospodarek. Ważną publikację poznamy natomiast z Polski. Będzie to decyzja Rady Polityki Pieniężnej ws. wysokości stóp procentowych. Analitycy nie spodziewają się żadnych zmian i główna stopa ma pozostać na poziomie 4,5%. O godzinie 16:00 rozpocznie się konferencja prasowa, na której prezes NBP przedstawi uzasadnienie do decyzji.

**Michał Mąkosa**

FMC Management  
[www.fmcm.pl](http://www.fmcm.pl)